

## Henryk Sławiński, *Wychowanie prorodzinne według pedagogów katolickich Drugiej Rzeczypospolitej*, Wyd. Fundacja Pomocy Antyk „Wydawnictwo Antyk – Marcin Dybowski”, Warszawa 2000

W 2000 roku nakładem Fundacji Pomocy Antyk „Wydawnictwo Antyk – Marcin Dybowski” została wydana książka pod tytułem: *Wychowanie prorodzinne według pedagogów katolickich Drugiej Rzeczypospolitej*. Jej autorem jest ksiądz katolicki Henryk Sławiński – doktor teologii pastoralnej i magister pedagogiki.

Praca ma bardzo przejrzysty trójdzielny układ.

Rozdział I składa się z dwóch podrozdziałów. W pierwszym omawiane są koncepcje wychowania według pedagogiki naturalistycznej, marksistowskiej i narodowej w odniesieniu do nauki Kościoła Katolickiego. Podrozdział drugi traktuje o elementach składowych procesu wychowania według pedagogów katolickich II Rzeczypospolitej.

W rozdziale drugim omawiane są podmioty wychowania i ich rola w wychowaniu prorodzinnym. W podrozdziale pierwszym omówiona zostaje rodzina jako podmiot wychowawczy, a w następnym: naród, państwo, Kościół i szkoła. Na zakończenie tego podrozdziału są omówione wzajemne relacje pomiędzy rodziną z jednej oraz państwem, Kościołem i szkołą z drugiej strony.

Rozdział trzeci przedstawia poglądy polskich pedagogów katolickich okresu międzywojennego w takich kwestiach, jak:

- przygotowanie do małżeństwa z uwzględnieniem problemu różnic psychofizycznych pomiędzy płciami, pogląd nauki Kościoła dotyczącego seksualności człowieka, praw i obowiązków małżeństwa;

- czynniki stanowiące zagrożenie dla katolickiego wychowania;

- znaczenie formacji w duchu katolickim dla trwałości przyszłych małżeństw.

pozytywną rzeczą jest, iż za omawianie idei powstałych na gruncie Kościoła Katolickiego zabrał się badacz z przygotowaniem, oprócz peda-

gogicznego, teologicznym. W pracy wątek doktrynalny rozbierany na czynniki wychowawcze z punktu widzenia pedagogiki jest bardzo poprawnie poprowadzony. Ilustruje to następujący przykład: przy omawianiu podmiotu wychowania z punktu widzenia katolickiego autor pisze: „według pedagogów katolickich podstawowym podmiotem wychowania jest Bóg. On z kolei stwarzając człowieka, wezwał go do współdziałania ze swoją potęgą twórczą w utrzymaniu rodzaju ludzkiego. To zadanie powierzone zostało w pierwszym rzędzie małżeństwu postrzeganemu jako bezpośredni podmiot, na którym spoczywają prawa i obowiązki w zakresie przekazywania życia i wychowania dzieci”, a większość badaczy pisze najczęściej po prostu: „podmiotem bezpośrednim wychowania według kościoła katolickiego jest rodzina”, co prowadzi do pewnej sprzeczności z oficjalnym wykładem doktryny katolickiej.

Z warsztatowego punktu widzenia rzeczą pozytywną jest odwołanie się przez księdza Sławińskiego przy omawianiu koncepcji wychowania według pedagogiki marksistowskiej nie tylko do polskich opracowań, ale także do wydań niemieckojęzycznych oraz rosyjskich.

Ponadto zwraca uwagę umiejscowienie omawiania koncepcji wychowania katolickiego w jednej osi pomiędzy marksizmem, a nacjonalizmem, a z drugiej między pajoocentryzmem, a brakiem respektowania specyficznych potrzeb dziecka, co wywołuje wrażenie wszechstronnego porównywania koncepcji wychowawczych występujących w dwudziestoleciu międzywojennym. Również każda koncepcja jest ukazana na tle towarzyszących jej implikacji filozoficznych i kulturowych, co w zestawieniu ze sobą bez problemu pozwala uchwycić różnicę pomiędzy wychowaniem orientacji marksistowskiej i narodowej z jednej strony, a katolickiej z drugiej.

Pewnym mankamentem pracy jest brak sprecyzowania we wstępie, co autor rozumie pod pojęciem „polski pedagog katolicki”. Pociągnęło to za sobą fakt, że na przykład Ojciec Jacek Woroniecki ze swoją książką *Katolickość tomizmu*, czy wręcz sztandarową pozycją *Katolicka etyka wychowawcza* został potraktowany marginalnie. A przecież, jak pisze autor, „źródłami niniejszej pracy są publikacje polskich pedagogów katolickich, dotyczące, wprost bądź bezpośrednio, wychowania prorodzinnego” i z tego punktu widzenia przy omawianiu koncepcji człowieka nie zacytowanie czołowego ówczesnie polskiego tomisty wydaje się istotnym niedociągnięciem. Podobnie należy traktować brak umieszczenia Woronieckiego w bibliografii w części tytułowanej *Publikacje pedagogów katolickich*.

Kolejnym niedociągnięciem merytorycznym i metodologicznym jest też brak sprecyzowania kluczowego terminu, a mianowicie: wychowanie prorodzinne.

Przy grupowaniu czynników stanowiących zagrożenie dla wychowania prorodzinnego, w duchu katolickim, w rozdziale trzecim dziwi brak tytułu paragrafu o nazwie *Bezrobocie*, tym bardziej, iż znajdują się tytuły: *Pornografia, prostytucja, antykoncepcja i aborcja, 'małżeństwa na próbę' i rozwody, Brak mieszkań oraz Alkoholizm*. Wszystkie wymienione czynniki przez niektóre ośrodki wychowania katolickiego (np. Archidiecezjalny Instytut Akcji Katolickiej w Poznaniu) były wówczas sygnalizowane, jako pochodne bezrobocia i pociągającego za nim ubóstwa.

Trudno rozstrzygnąć jednoznacznie do jakiej kategorii monografia księdza Sławińskiego należy, czy do naukowych, czy może popularnonaukowych. Przy omawianiu koncepcji wychowania prorodzinnego według pedagogów katolickich, praca sprawia wrażenie, iż odwołuje się do wiadomości pozazródłowych. Rzecz w tym, iż polemika badaczy katolickich z nurtami nacjonalistycznymi, marksistowskimi, czy odmianą łagodną tego pierwszego, a mianowicie propaństwowym w wydaniu sanacji, miała raczej charakter procesu i przebiegała w pewnym następstwie czasowym oraz z różnym natężeniem. W pracy nie ma o tym wyraźnej wzmianki, czytelnik odnosi wrażenie, iż wszystkie wspomniane orien-

tacje działały jednocześnie i w miarę z jednakową siłą, co jest nieprawdą. Bez wspomnianych wiadomości z zakresu historii wspomnianego okresu, wytwarza się mylne pojęcie o czynnikach tworzących poglądy polskich pedagogów katolickich XX-lecia międzywojennego, co przybliży pracę do grupy popularnonaukowych. Z kolei domniemanie o tym, iż autor zakłada u czytelnika pewną wiedzę o historii wychowania w latach 1918-1939, czyni z pracy pozycję raczej specjalistyczną.

Trudno też jest dociec, czym kierował się autor, przy uwzględnianiu pozycji źródłowych w przypisach. Wydaje się, iż pewne źródła są, z różnych i nie omówionych przyczyn, uprzywilejowane. Na przykład w rozdziale drugim na liczbę 96 przypisów (faktem jest, iż niektóre składają się z kilku pozycji), w 25 jest umieszczona książka Mazurkiewicza pt. *Wychowanie w świetle chrześcijańskiej prawdy* wydana w Potulicach w 1936 roku.

Z warsztatowego punktu widzenia sporym niedociągnięciem pracy jest brak przedstawienia stanu badań terazniejszych nad omawianą problematyką.

Autor pracy postawił sobie za cel: „ukazanie katolickiej koncepcji wychowania prorodzinnego w oparciu o źródłową analizę prac pedagogów katolickich II Rzeczypospolitej”. Jednak uważna lektura książki nieodparcie prowadzi do wniosku, że ksiądz Sławiński nadmierną wagę przykładał do przytaczania w tekście źródeł, kosztem ich analizy i krytyki.

Podsumowując: pozycja księdza Sławińskiego jest z całą pewnością bardzo dobrą pedeutyką do studiów nad zagadnieniami problematyki rodzinnej w ujęciu niektórych pedagogów II Rzeczypospolitej. Zawiera w bibliografii 83 pozycje (część z nich z wydawnictw ciągłych np. „Ruchu Katolickiego”), które mogą stanowić dobry zbiór początkowy tropów bibliograficznych do dalszych poszukiwań. Jest bez wątpienia pierwszą próbą monografii ujętej w tytule problematyki i chociażby z tego powodu zasługuje na zainteresowanie historyków wychowania.

Jan Pacyno